



Sygn. akt II CSK 124/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa M. D.  
przeciwko P. Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 26 stycznia 2018 r.,  
skargi kasacyjnej powoda  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 22 czerwca 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz  
pozwaney kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset 00/100) złotych  
tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Powód M. D. wniósł ostatecznie, po sprecyzowaniu powództwa,  
o zasądzenie od pozwaney P. S.A. kwoty 200 000 zł z ustawowymi odsetkami

tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda w okresie od maja 1997 r. do 30 czerwca 2012 r.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 13 listopada 2013 r. oddalił powództwo. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji był podniesiony przez pozwaną, zasadny w ocenie Sądu, zarzut zasiedzenia służebności przesyłu z dniem 19 października 2011 r. Rozstrzygnięcie to zapadło po dokonaniu następujących ustaleń.

W dniu 11 marca 1963 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w P. wydało na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. Nr 17, poz. 70 ze zm., dalej - „u.z.t.w.n.”) decyzję zezwalającą wnioskodawcy - Zakładom Energetycznym Okręgu (...) - na założenie w D. naziemnej linii energetycznej wysokiego napięcia. Zgodnie z decyzją linia energetyczna została pobudowana na gruntach ornych stanowiących wówczas własność Skarbu Państwa. Przedsiębiorstwo przesyłowe na przestrzeni lat ulegało przekształceniom i obecnie, od 2013 r., nosi nazwę P. S.A.

W dniu 19 października 1981 r. rodzice powoda – T. i J. małżonkowie D. nabyli część nieruchomości objętej księgą wieczystą KW nr (...), stanowiącą własność Skarbu Państwa, tj. działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...), mapa nr 2, o powierzchni 2,98,35 ha, na której został pobudowany słup, i przez którą przebiegały pobudowane w latach sześćdziesiątych linie przesyłowe napowietrzne. Działka była w dalszym ciągu wykorzystywana jako teren rolny.

W dniu 15 marca 1996 r. powód nabył od rodziców w drodze darowizny prawo własności działki nr (...), objętej księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w P.. Po nabyciu działka w dalszym ciągu była wykorzystywana rolniczo. Od maja 1997 r. do dnia 31 grudnia 2003 r. działka znajdowała się w obszarze przeznaczonym pod grunty rolne, a od dnia 1 stycznia 2004 r. według Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzeni Gminy D. działka leży na obszarze przeznaczonym w części na działalność gospodarczą, w części zaś na grunty rolne. Strona pozwana nie składała rodzicom powoda ani powodowi żadnych propozycji co do uregulowania korzystania z działki nr (...).

Na skutek apelacji powoda, Sąd drugiej instancji - Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 26 marca 2014 r. zmienił wyrok w zaskarżonej części i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 76 046 zł. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, odmiennie ocenił natomiast skuteczność podniesionego zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu.

Wyrok Sądu drugiej instancji został uchylony wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 r. na skutek skargi kasacyjnej pozwanej. Uchylając wyrok, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na dwie kwestie. Po pierwsze, w ocenie Sądu Najwyższego w sprawie konieczne było wyjaśnienie charakteru służebności, na której zasiedzenie powoływała się pozwana w drodze zarzutu. W sprawie nie sprecyzowano bowiem, czy chodziło o służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu, czy służebność przesyłu uregulowaną w art. 305<sup>1</sup> - 305<sup>4</sup> k.c. Po drugie, Sąd Najwyższy zakwestionował wyrażony przez Sąd Apelacyjny pogląd, że wytoczenie powództwa o zapłatę za korzystanie z nieruchomości prowadziło do przerwy biegu zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Wskazał w tym zakresie na wydaną w międzyczasie uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CZP 45/14, OSNC 2015, nr 5, poz. 54, w której przyjęto, że wytoczenie przez właściciela nieruchomości przeciwko posiadaczowi służebności przesyłu, a przed 3 sierpnia 2008 r. - przeciwko posiadaczowi służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, powództwa o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności, nie przerywa biegu terminu zasiedzenia służebności.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Apelacyjny uzupełnił ustalenia faktyczne w ten sposób, że stwierdził, iż postanowieniem z dnia 20 lutego 2015 r., sygn. IX Ns (...), Sąd Rejonowy w P. ustanowił na wniosek powoda na nieruchomości powoda na rzecz pozwanej i jej następców prawnych służebność przesyłu za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 646 660 zł. Postanowienie to jest prawomocne, a pozwana zapłaciła powodowi zasądzone wynagrodzenie w dniu 27 kwietnia 2015 r.

Ponadto, jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny, pozwana sprecyzowała swoje stanowisko co do zarzutu zasiedzenia, wyjaśniając, że w pierwszej kolejności

zarzuca zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, gdyż uważa, że do zasiedzenia służebności doszło w dobrej wierze w dniu 19 października 2001 r., a więc przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Gdyby jednak Sąd przyjął, że do zasiedzenia doszło w złej wierze, tj. z dniem 19 października 2011 r., podnosi zarzut zasiedzenia służebności przesyłu na podstawie art. 305<sup>1</sup> k.c.

Na tej podstawie, kierując się wykładnią przyjętą przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 2015 r., wyrokiem z dnia 22 czerwca 2016 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 85 615 zł tytułem zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 marca 2014 r., następnie uchylonego, oraz na podstawie postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 28 marca 2014 r. o nadaniu klauzuli wykonalności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafne okazało się stanowisko Sądu pierwszej instancji co do tego, że doszło do zasiedzenia przez pozwaną służebności przesyłu z dniem 19 października 2011 r. Wystąpienie powoda z powództwem o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości nie spowodowało przerwania biegu terminu zasiedzenia, co wynikało wprost ze stanowiska Sądu Najwyższego, którym Sąd Apelacyjny był związany.

Sąd drugiej instancji nie uwzględnił także zarzutu apelującego, którego zdaniem terminem początkowym zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu mógł być dopiero dzień 1 lutego 1989 r. Wskazał, że w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi już wątpliwości stanowisko, iż nie ma podstaw, aby twierdzić, że posiadanie służebności przesyłowej przez podmiot państwowy przed zniesieniem zasady jedności własności państwowej nie było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. Umożliwia to uznanie, że zasiedzenie następuje na rzecz podmiotu będącego następcą prawnym państwowej osoby prawnej, z zaliczeniem okresu posiadania tej osoby prawnej. Okoliczność, że w dniu 19 października 1981 r. poprzednicy prawni powoda nabyli od Skarbu Państwa nieruchomość, na której posadowiona była linia energetyczna wchodząca w skład przedsiębiorstw energetycznych będących

poprzednikami prawnymi pozwanej, był bezsporny. Wątpliwości nie budziło także następstwo prawne pozwanej po państwowym przedsiębiorstwie przesyłowym.

Odnosząc się do prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w P. z dnia 20 lutego 2015 r., którym ustanowiono na wniosek powoda na rzecz pozwanej służebność przesyłu, Sąd Apelacyjny przyjął, że nie stanowiło ono przeszkody do uwzględnienia zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu podniesionego w niniejszej sprawie, skoro zasiedzenie nastąpiło w dniu 19 października 2011 r., a więc przed wystąpieniem przez powoda z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu. Uznał zarazem, że pierwotny charakter nabycia prawa w drodze zasiedzenia pociągał za sobą wygaśnięcie roszczenia powoda o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, zarówno za okres sprzed zasiedzenia służebności, jak i po tym dniu.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną w całości powód, zarzucając naruszenie art. 365 § 1 w związku z art. 366 i art. 523 k.p.c. oraz art. 172 § 2 k.c. w związku z art. 292 k.c., art. 305<sup>4</sup> k.c. i art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. Na tej podstawie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Formułując zarzuty kasacyjne powód zmierzał do wykazania, że Sąd Apelacyjny nie mógł uwzględnić podniesionego przez pozwaną zarzutu zasiedzenia, skoro był związany, na podstawie art. 365 w związku z art. 366 i art. 13 § 2 k.p.c., prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w P. co do sposobu powstania służebności i co do daty jej powstania. Uwzględnieniu tego zarzutu stało w ocenie powoda na przeszkodzie także to, że w świetle ugruntowanego stanowiska judykatury wykonywanie uprawnień wynikających z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 u.z.t.w.n. nie prowadzi do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, podczas gdy infrastruktura przesyłowa została posadowiona na nieruchomości powoda na podstawie takiej decyzji.

Jednym z aspektów prawomocności materialnej orzeczenia jest moc wiążąca (art. 365 k.p.c.), której istota polega na tym, że sąd obowiązany

jest przyjąć, iż konkretna kwestia, objęta mocą wiążącą, kształtuje się tak, jak orzeczono o niej w prawomocnym orzeczeniu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 161/10, niepubl., z dnia 24 stycznia 2017 r., V CSK 164/16, niepubl., i z dnia 26 maja 2017 r., I CSK 464/16, niepubl.). Skutek ten następuje w określonych granicach przedmiotowych i podmiotowych. Przepis art. 365 k.p.c. nie określa wprost granic przedmiotowych mocy wiążącej, w orzecznictwie, w ślad za poglądami piśmiennictwa, sięga się jednak w tym zakresie do art. 366 k.p.c., regulującego przedmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej. Zabieg ten, niezależnie od stojących za nim argumentów celowościowych i pragmatycznych, znajduje uzasadnienie w założeniu, że powaga rzeczy osądzonej i moc wiążąca są dwoma aspektami tej samej instytucji, jaką jest prawomocność materialna orzeczenia.

W konsekwencji mocą wiążącą objęte są te ustalenia, które w związku z podstawą sporu stanowiły przedmiot rozstrzygnięcia (art. 366 k.p.c.), przy czym w procesie cywilnym przedmiot ten należy postrzegać przez pryzmat żądania pozwu i faktów przytoczonych w celu jego uzasadnienia (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 321 § 1 k.p.c.). Nie są natomiast objęte mocą wiążącą kwestie wstępne, o których sąd rozstrzyga dążąc do wydania orzeczenia, ani też ustalenia faktyczne i poglądy interpretacyjne stojące u podstaw prawomocnego orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, niepubl., z dnia 8 grudnia 2016 r., III CNP 29/15, niepubl., z dnia 24 stycznia 2017 r., V CSK 164/16, niepubl., i z dnia 26 maja 2017 r., I CSK 464/16, niepubl. oraz przytoczone tam wcześniejsze orzecznictwo).

Przepisy art. 365 w związku z art. 366 k.p.c., z zastrzeżeniem modyfikacji wynikającej z art. 523 zdanie drugie k.p.c., znajdują odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2016 r., V CSK 470/16, niepubl. i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2000 r., II CKN 678/98, niepubl.). Przepis art. 523 zdanie drugie k.p.c. nie dotyczy jednak przedmiotowych granic mocy wiążącej, toteż wskazane wcześniej reguły, służące określeniu przedmiotu mocy wiążącej w procesie, są aktualne również w trybie postępowania nieprocesowego.

Ustalenie, że w drodze zasiedzenia doszło do nabycia określonego prawa podmiotowego, w tym służebności gruntowej, względnie służebności przesyłu, może nastąpić w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia, w którym odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy o stwierdzeniu nabycia spadku i przedmiotu zapisu windykacyjnego (art. 609 w związku z art. 610 k.p.c.), jak również w innym postępowaniu, po podniesieniu przez stronę (uczestnika), w drodze zarzutu, twierdzeń faktycznych, z których wynika, że doszło do nabycia prawa przez zasiedzenie. Skutek w postaci nabycia prawa podmiotowego przez zasiedzenie następuje *ex lege*, nie wymaga konstytucyjnego orzeczenia sądu, toteż nie ma żadnych przeszkód, aby powstanie tego skutku zostało przez sąd zbadane i uwzględnione w sposób przesłankowy, jeżeli rzutuje on na rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu lub wniosku (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1951 r., C 741/50, OSN 1951, nr 1, poz. 2).

Stosownie do tego, w orzecznictwie przesądzono, że w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu sąd może rozpoznać zarzut posiadacza urządzeń przesyłowych, że służebność została uprzednio nabyta przez zasiedzenie przez aktualnego posiadacza lub jego poprzednika prawnego. Uwzględnienie tego rodzaju zarzutu nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem zasiedzenia w odrębnym postępowaniu, następuje wyłącznie w uzasadnieniu, nie zaś w sentencji rozstrzygnięcia i nie ma skutków wykraczających poza sprawę, w której zarzut taki został zgłoszony. Rozstrzygnięcie w tym zakresie nie partycypuje zatem w mocy wiążącej wydanego postanowienia i może być kwestionowane w innych postępowaniach (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2016 r., III CZP 101/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 18 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 822/15, niepubl., z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 159/16, niepubl., i z dnia 23 lutego 2017 r., V CSK 317/16, niepubl.).

Założenie to logicznie należy odnieść także do odwrotnej sytuacji, tj. do przypadku, w którym sąd nie uwzględnia zarzutu nabycia służebności w drodze zasiedzenia, podniesionego w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu. Również wówczas kwestia zasiedzenia służebności nie staje się prawomocnie rozstrzygnięta, ustalenie co do zasiedzenia jest dokonywane jedynie incydentalnie, na potrzeby konkretnego postępowania, a stanowisko sądu w tym

zakresie nie korzysta z mocy wiążącej w innych postępowaniach sądowych (por. odpowiednio postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16, niepubl.).

Pogląd ten nie jest równoznaczny ze stwierdzeniem, że uczestnik, który nie powołał twierdzeń faktycznych wskazujących na to, że doszło do zasiedzenia, względnie twierdzenia te powołał, lecz ich nie udowodnił, może nadal powoływać się na uprzednie zasiedzenie służebności w celu podważenia prawomocnego postanowienia ustanawiającego służebność przesyłu, wykazując, że jej ustanowienie nie było zasadne. Prekluzyjny skutek prawomocności materialnej wyklucza bowiem dopuszczalność kwestionowania prawomocnego rozstrzygnięcia z wykorzystaniem faktów istniejących przed wydaniem orzeczenia i mieszczących się w granicach jego podstawy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 16/12, OSNC 2012, nr 11, poz. 129). Przesłanką ustanowienia służebności przesyłu jest m.in. jej konieczność w celu korzystania z urządzeń przesyłowych (art. 305<sup>2</sup> k.c.). Przesłanka ta nie jest spełniona, jeżeli posiadacz urządzeń legitymuje się wystarczającym tytułem prawnym do korzystania nieruchomości, w tym na skutek zasiedzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17, niepubl. i - odpowiednio - uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., III CZP 107/13, OSNC 2015, nr 3, poz. 29). Jeżeli zatem uczestnik nie powołał się na fakty wskazujące, że doszło do zasiedzenia służebności lub faktów tych nie wykazał, powoływanie tych faktów w innym postępowaniu w celu podważenia prawomocnego postanowienia ustanawiającego służebność przesyłu, w tym także w zakresie, w jakim postanowienie to zasądza na rzecz właściciela nieruchomości wynagrodzenie z tego tytułu, jest wykluczone.

W niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała jednak miejsca. Pozwana, powołując zarzut nabycia służebności w drodze zasiedzenia, nie zmierzała do zanegowania praw powoda przysługujących mu zgodnie z prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w P. z dnia 20 lutego 2015 r., ustanawiającym służebność przesyłu, w tym uprawnienia powoda do wynagrodzenia. Podniesiony zarzut służył natomiast odparciu żądania zasądzenia wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości w czasie poprzedzającym



ustanowienie służebności przesyłu. Oddalenie powództwa o zapłatę z tego tytułu nie ingerowało w prawomocność, w tym moc wiążącą, postanowienia o ustanowieniu służebności przesyłu. Mocą tą nie były bowiem objęte ustalenia co do ewentualnego tytułu prawnego do nieruchomości powoda przysługującego pozwanej, jako przedsiębiorcy przesyłowemu, w okresie poprzedzającym ustanowienie służebności. Samo zaś uwzględnienie podniesionego zarzutu w niniejszym postępowaniu nie jest tożsame ze stwierdzeniem zasiedzenia i - podobnie jak w przypadku zarzutu podniesionego w postępowaniu o ustanowienie służebności - nie ma skutków wykraczających poza postępowanie, w którym zarzut ów został podniesiony.

Racją jest, że zestawienie zaskarżonego skargą wyroku i sentencji poprzedzającego go postanowienia Sądu Rejonowego w P. z dnia 20 lutego 2015 r. może prowadzić do wniosku, że orzeczenia te zostały oparte o odmienne założenia co do dysponowania przez pozwaną w chwili orzekania tytułem prawnym umożliwiającym korzystanie z nieruchomości powoda. Stwierdzenie, że pozwana nabyła uprzednio ów tytuł w drodze zasiedzenia, stanowi bowiem, jak była mowa, przeszkodę do ustanowienia służebności przesyłu na wniosek właściciela (art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c. *a contrario*). Podstawowym celem art. 365 i 366 k.p.c. nie jest jednak zapewnienie jednolitości rozstrzygnięć sądowych, lecz ochrona prawomocności wcześniejszego orzeczenia sądowego i związany z tym zakaz ponownej, względnie odmiennej oceny rozstrzygniętych uprzednio kwestii (*ne bis in idem*). Zakaz ten sięga jednak tylko tak daleko, jak daleko sięgają przedmiotowe i podmiotowe granice prawomocności materialnej. W pozostałym zakresie rozważane przepisy nie wskazują, której z odmiennych ocen prawnych należy przyznać pierwszeństwo, a porządek prawny dopuszcza tę rozbieżność, jako znamioną dla procesu sądowego stosowania prawa w warunkach niezawisłości sędziowskiej.

Mając na względzie te okoliczności, zarzut naruszenia art. 365 § 1 w związku z art. 366 i art. 523 k.p.c. należało uznać za nieuzasadniony.

Przechodząc do drugiego zarzutu skargi kasacyjnej, w uchwale z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 68, stanowiącej rekapitulację uprzednich poglądów judykatury, Sąd Najwyższy uznał,

że wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 u.z.t.w.n., stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Decyzję tę Sąd Najwyższy uznał za akt trwale, w sposób nieograniczony upływem czasu, ograniczający prawo własności, którego skutkami objęta jest nie tylko osoba, która była właścicielem nieruchomości w chwili prowadzenia postępowania administracyjnego zakończonego wydaniem decyzji, lecz każdy kolejny właściciel. Na wynikające z tego aktu uprawnienia może powoływać się nie tylko przedsiębiorca, który instalował urządzenia przesyłowe, lecz także każdy kolejny, który uzyskał tytuł do tych urządzeń i jest odpowiedzialny za ich utrzymanie i eksploatację. W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, że wykonywanie uprawnień wynikających z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n., jako zagwarantowanych przez ustawodawcę, nie może być uznane za posiadanie cudzej nieruchomości w zakresie służebności, skierowane przeciwko właścicielowi nieruchomości i prowadzące do zasiedzenia.

Z ustaleń faktycznych Sądów *meriti* wynikało, że na podstawie decyzji Prezydium Rady Narodowej w P. z dnia 11 marca 1963 r., wydanej na podstawie art. 35 u.z.t.w.n., poprzednik prawny pozwanego - Zakłady Energetyczne Okręgu (...) - uzyskał zezwolenie na założenie w D. naziemnej linii energetycznej wysokiego napięcia. Znaczenie tej decyzji nie było w sprawie bliżej rozważane, mimo że pozwana powołała się na nią w odpowiedzi na pozew.

W związku z tym należało zwrócić uwagę, że w judykaturze trafnie przyjęto, iż ze względu na wyłączeniowy charakter decyzji wydawanej na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. powinna ona od strony przedmiotowej wskazywać nieruchomość, której dotyczy, a stroną postępowania administracyjnego, którego przedmiotem było wydanie decyzji, powinien być właściciel (użytkownik wieczysty); strona postępowania powinna być również wskazana w decyzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2014 r., IV CSK 724/13, niepubl. i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2016 r., IV CSK 339/15, niepubl. oraz z dnia 10 maja 2017 r., I CSK 499/16, niepubl.). Decyzja, do której odwołały się w ustaleniach faktycznych Sądy *meriti*, nie wymieniała wprost żadnych

nieruchomości, nie wskazywała także jej adresatów, a jedynie odsyłała do wykazów załączonych do wniosku. Wykazów tych brak było w materiale sprawy.

Ponadto, w świetle ustaleń faktycznych w dacie wydawania decyzji nieruchomości powoda stanowiła własność Skarbu Państwa, co uchylało potrzebę wydawania w stosunku do niej decyzji na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. (por. art. 2 ust. 1 u.z.t.w.n.). Okoliczność, że pozwana – zgodnie z twierdzeniami powołanymi w odpowiedzi na pozew – pozostawała w przekonaniu, że wydana na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. decyzja z dnia 11 marca 1963 r. przyznawała jej tytuł do korzystania z nieruchomości powoda, nie stała na przeszkodzie ustaleniu, że doszło do nabycia służebności w drodze zasiedzenia, mając na względzie, że w sprawie nie wykazano, aby decyzja ta została wydana w odniesieniu do nieruchomości stanowiącej obecnie własność powoda (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2017 r., II CSK 205/16, OSNC 2017, nr 10, poz. 115).

Nie podzielając, z tych powodów, rozważonego zarzutu skargi kasacyjnej, należało dodatkowo dostrzec, że założenie, iż pozwanej przysługiwał w okolicznościach sprawy tytuł prawny do korzystania z nieruchomości powoda wynikający z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. podważałoby zasadność żądania zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości w zakresie służebności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2009 r., II CSK 394/08, niepubl., uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 116/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 92 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2017 r., II CZ 53/17, niepubl.), oraz stałoby na przeszkodzie ustanowieniu służebności przesyłu na wniosek właściciela na podstawie art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., III CZP 107/13, OSNC 2015, nr 3, poz. 29). Powołanie się w skardze kasacyjnej przez powoda na tę decyzję, pomijając że na wcześniejszym etapie postępowania powód utrzymywał, że decyzja ta nie dotyczyła przedmiotu pozwu (pismo procesowe z dnia 28 marca 2008 r.), mogło tym samym budzić zdziwienie. Skutki tej decyzji, jeśli przyjąć, iż dotyczyły one nieruchomości powoda, stałybywem w sprzeczności ze stanowiskiem powoda, który w niniejszej sprawie żądał zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości w zakresie

służebności, a uprzednio wystąpił z wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem, który został prawomocnie uwzględniony.

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>14</sup> w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw

r.g.